

XKa 215/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Tomczak (spr.)

Sędziowie: SO Mariusz Jackowski

SO Grażyna Puchalska Protokolant: sekr. sąd. Monika Matuszczak

przy udziale Prokuratora: Jolanty Pydyniak

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2013r.

sprawy **T. M.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa w Warszawie

z dnia 5 grudnia 2012r., sygn. akt VIII K 709/10

orzeka:

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania odwoławczego, w tym 300 zł (trzysta złotych) tytułem opłaty.

X Ka 215/13

UZASADNIENIE

T. M. został oskarżony o to, że w okresie od lipca do listopada 2000r. w W. podzegał do podrobienia faktury na wykonanie usługi budowlanej w ten sposób, że nakłaniał do wypisania nowych faktur z identycznymi datami i numerami jak w oryginałach, ale

ze zmienioną treścią mówiącą, iż usługi te były wykonywane na ul. (...), podczas gdy w rzeczywistości usługi te miały miejsce na budowie przy ul. (...) w W. i tak:

- M. J. do wystawienia podrobionej faktury nr (...) na kwotę 54.682,26 zł i faktury nr (...) na kwotę 72.653,50 zł;

- S. M. do wystawienia podrobionej faktury nr (...) na kwotę 42.278,86 zł i faktury nr (...) na kwotę 21.400,00 zł;

- W. P. do wystawienia podrobionej faktury nr (...) na kwotę 34.626,57 zł;

a następnie działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej posłużył się wyżej wymienionymi fakturami celem uzyskania transz kredytowych przyznanych na budowę przy ul. (...) w W. przedstawiając je w II Oddziale Banku (...), czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez wymieniony bank o łącznej kwocie 152.987,69 zł,

tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z 270 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2012r., po ponownym rozpoznaniu sprawy w tym zakresie, Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. w sprawie o sygn. akt VIII K 709/10:

I. oskarżonego T. M., w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że: w okresie od 5 lipca do 30 listopada 2000r. w W. podzegał do podrobienia pięciu faktur za wykonanie usług budowlanych w ten sposób, że nakłaniał wykonawców do wystawienia nowych faktur z identycznymi datami i numerami jak w oryginałach, ale ze zmienioną treścią mówiącą, iż usługi te były wykonywane na ul. (...) w W., podczas gdy w rzeczywistości usługi te miały miejsce na budowie przy ul. (...) w W. i tak: M. J. do wystawienia podrobionej faktury nr (...) na kwotę 54.682,26 zł i faktury nr (...) na kwotę 72.653,50 zł, S. M. do wystawienia podrobionej faktury nr (...) na kwotę 42.278,86 zł i faktury nr (...) na kwotę 21.400,00 zł oraz W. P. do wystawienia podrobionej faktury nr (...) na kwotę 34.626,57 zł, a następnie działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posłużył się wyżej wymienionymi fakturami celem uzyskania transz kredytowych przyznanych na budowę prowadzoną przy ul. (...) w W. przedstawiając je w II Oddziale Banku (...) i wprowadzając w błąd pracowników banku, co do faktycznego przeznaczenia uzyskanych z tytułu kredytu środków pieniężnych, czym doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wymieniony bank w łącznej kwocie nie mniejszej niż 139.680,07 zł, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego T. M. kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4 (czterech) lat tytułem próby;

III. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 300 (trzysta) złotych tytułem opłaty oraz 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem wyłożonych wydatków.

Apelację od wskazanego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 270 § 1 k.k. polegającą na nietrafnym przyjęciu, że czyn oskarżonego polegający na nakłanianiu wykonawców robót budowlanych do wystawienia autentycznych faktur ze wskazaniem nieprawdziwego miejsca rzeczywistego wykonania tych robót stanowi podzeganie do występku z art. 270 § 1 k.k.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na dowolnym i nie mającym oparcia w zebranych materiale dowodowym przyjęciu, że oskarżony w ramach postawionego mu zarzutu działał w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej oraz w celu doprowadzeniu kredytodawcy do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - co miało oczywisty wpływ na treść orzeczenia.

Podnosząc tak formułowane zarzuty odwoławcze apelujący na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

W realiach rozpoznawanej sprawy apelacja okazała się bezzasadna, a wniosek w niej zawarty (podobnie jak żądanie alternatywne sformułowane na rozprawie odwoławczej) nie zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd I instancji przeprowadził przewód sądowy zgodnie z wymogami procedury karnej i nie dopuścił się takich podlegających uwzględnieniu z urzędu uchybień, które skutkowałyby koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, stosownie do wymogów art. 439 k.p.k. czy art. 440 k.p.k. Sąd odwoławczy podzielił zapatrywania sądu rejonowego oraz poczynione przez niego ustalenia faktyczne. Oparto je na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, dokonując ich analizy zgodnie ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. W pisemnym uzasadnieniu wyroku sąd rejonowy rozważył okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, a rozważania te poparł stosowną argumentacją. Pisemne uzasadnienie wyroku spełniło wymagania przepisu art. 424 k.p.k., przedstawia przekonujący tok rozumowania, które doprowadziło do wydania kwestionowanego apelacją rozstrzygnięcia. Wyrok (wydany po ponownym rozpoznaniu sprawy) czyni nadto zadość wymogom art. 434 k.p.k.

Stan faktyczny ustalony w toku postępowania sądowego i będący podstawą orzeczenia sądu I instancji jest w istocie bezsporny. Żadna ze stron procesu nie kwestionuje tego, że to właśnie oskarżony nakłonił podwykonawców do wystawienia nowych faktur za usługi budowlane z identycznymi datami i numerami jak w oryginałach, ale ze zmienioną treścią, mającą świadczyć o tym, że usługi te zostały wykonane na budowie przy ul. (...) a nie w miejscu ich rzeczywistego wykonania, t.j. na budowie przy ul. (...) w W., a następnie faktury te przedstawił w oddziale banku, w celu uzyskania wypłaty kolejnej transzy kredytu przeznaczonego na kontynuację budowy przy ul. (...). Okoliczności te przynajmniej sam oskarżony.

Wątpliwości apelującego budzi, co do zasady jedynie prawnokarna ocena zachowania oskarżonego. Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w sposób jasny, klarowny i przekonujący wskazuje, dlaczego działanie oskarżonego uznano za przestępne, wskazano przy tym właściwą kwalifikację prawną tego zachowania.

Apelacja sprowadza się m.in. do stwierdzenia, że wystawienie nowych faktur, wskazujących inne niż rzeczywiste miejsce wykonywania usług budowlanych, nie wyczerpuje znamion przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., albowiem roboty zostały wykonane w ramach inwestycji prowadzonych przez jednego przedsiębiorcę.

Tymczasem sąd meriti w swoim uzasadnieniu przekonująco wskazał, z jakich powodów zachowanie oskarżonego polegające na nakłanianiu do podrobienia pięciu faktur za wykonanie usług budowlanych wyczerpuje dyspozycję art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. Faktury VAT są dokumentami w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. Zawarte w nich informacje stanowią dowód okoliczności mających znaczenie prawne. Stwierdzają wykonanie konkretnych usług (a więc usług wykonanych w konkretnym miejscu i czasie) oraz ich wartość. Tożsamy pogląd wyraził m.in. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem II AKa 128/12 z dnia 17.07.2012r. LEX nr 1235996, stwierdzając że: faktury VAT są w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. "dokumentami", gdyż zawarte w nich informacje stanowią dowód prawa, skutku prawnego lub okoliczności mających znaczenie prawne, skoro stwierdzają wykonanie określonego rodzaju robót i usług oraz ich wartość. To zaś, iż zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami podpis osoby sporządzającej fakturę nie jest niezbędnym elementem ważności nie zmienia faktu, że podrobienie takich dokumentów - także w obecnym stanie prawnym - rodzi odpowiedzialność karną, gdyż stanowi dowód prawa (np. mający uwiarygodnić prawdziwość zapisów)."

Wskazana na fakturach specyfikacja przedmiotu transakcji tj. w realiach rozpoznawanej sprawy wykonywanie usług budowlanych w określonym miejscu i czasie, stanowi integralną część dokumentu, pozostającą pod ochroną art. 270 § 1 k.k. Wskazanie w podrobionych fakturach innego niż prawdziwe miejsce wykonania robót nawet w ramach różnych

inwestycji prowadzonych przez tego samego przedsiębiorcę – wbrew twierdzeniom skarżącego - wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 270 § 1 k.k.

Przechodząc do kolejnego zarzutu apelacji na wstępie należy podkreślić różnicę pomiędzy użytym w art. 286 § 1 k.k. pojęciem „niekorzystnego rozporządzenia mieniem” a pojęciem „szkody” rozumianej jako umniejszenie czyjś majątku.

Przywołać należy tutaj stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone np. w sprawie II KK 354/07, zgodnie z którym „powstanie szkody nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, iż doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, przeto wyrządzenie szkody, jej rozmiary nie mają znaczenia, bo i nie mogą mieć znaczenia dla przypisania oskarżonemu przestępstwa oszustwa. Rzeczywista bowiem szkoda w mieniu powstaje jako skutek realizacji umów kredytowych, a więc dalszy skutek niekorzystnego rozporządzenia mieniem” (wyrok SN z dnia 16 maja 2008r., Prok. i Pr.-wkl. 2008/12/11).

Warto też przypomnieć, że „korzyść majątkowa jest pojęciem wykraczającym poza zakres przywłaszczenia cudzego mienia, a wiąże się z jakąkolwiek poprawą sytuacji majątkowej (materialnej) sprawcy lub innej osoby, przejawiającą się nawet w postaci choćby krótkotrwałego, ale bezprawnego korzystania z cudzego mienia. Korzyść majątkowa polega na polepszeniu sytuacji majątkowej sprawcy oszustwa lub innej osoby, a nie musi mieć charakteru trwałego, bo możliwa jest przejściowa poprawa sytuacji sprawcy jak zwiększenie aktywów lub zmniejszenie pasywów poprzez przysporzenie majątkowe, zmniejszenie lub uniknięcie strat itp.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 października 2011r., II Aka 145/11, KZS 2011/12/31).

W realiach rozpoznawanej sprawy niekorzystnym rozporządzenie mieniem banku polegało na uruchomieniu transzy kredytu i przelanie pieniędzy na konto spółki kierowanej przez oskarżonego w sytuacji, w której zgodnie z zawartą wcześniej umową kredytową sytuacja taka nie powinna była mieć miejsca.

Bezzasadne są więc twierdzenie apelującego, sugerującego że posłużenie się przez oskarżonego sfałszowanymi fakturami w oddziale banku w celu uruchomienia kolejnej transzy kredytu nie wyczerpuje znamion czynu z art. 286 § 1 k.k. ponieważ kredyt został już wcześniej przyznany.

Oczywistym przy tym jest, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej (przysporzenia) dla spółki, którą kierował. To, że nie czynił tego dla siebie osobiście, wobec treści art. 115 § 4 k.k. nie może mieć najmniejszego znaczenia dla prawnocarnej oceny jego zachowania.

Wprowadzenie w błąd jako znamię czynności wykonawczej oszustwa polega na doprowadzeniu do rozbieżności między obiektywną rzeczywistością a wyobrażeniem o niej lub jej odbiorem w świadomości pokrzywdzonego. Chodzi o szeroki zakres zachowań kłamliwych jako źródła wprowadzenia w błąd co do okoliczności istotnych, więc tych które są przyczyną niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

W realiach sprawy nie budzi wątpliwości, że oskarżony przedkładając podrobione faktury wprowadził w błąd pracowników banku decydujących o uruchomieniu kolejnej transzy kredytu przyznanego na określoną budowę co do stanu robót na niej. Przedstawienie faktur miało przy tym istotne znaczenie dla uruchomienia wypłaty kolejnej transzy kredytu. Zgodnie z podpisaną umową kredytową wypłata kolejnych transz kredytu była przecież uzależniona od postępu prac budowlanych, który kłamliwie dokumentowały przedstawione przez oskarżonego sfałszowane faktury. Ewentualna późniejsza weryfikacja przez pracowników banku stanu prac na terenie budowy nie znosi odpowiedzialności oskarżonego za popełniony czyn.

Bezsporne jest, że oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że prace na budowie przy ul. (...) nie zostały wykonane, a przedstawione faktury miały być podstawą

do uruchomienia nienależnej przecież transzy kredytu. Brak udokumentowania postępu prac budowlanych powodowałyby wstrzymanie transferu pieniędzy. Tym samym oskarżony swoim świadomym i celowym działaniem (zamiar bezpośredni kierunkowy) doprowadził bank do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Wstrzymanie prac budowlanych na skutek błędnej decyzji administracyjnej i związane z tym kłopoty finansowe przedsiębiorstwa nie usprawiedliwiają przy tym bezprawnego działania oskarżonego. Obowiązujące przepisy prawa nie przewidują kontratypu tj. wyłączenia odpowiedzialności za popełnione przestępstwo motywowanego chęcią ratowania nierentownego przedsiębiorstwa. Jeśli spółka kierowana przez oskarżonego trwale przestała regulować swoje zobowiązania, miał on obowiązek wystąpić o jej upadłość.

Sąd rejonowy słusznie wskazuje, że działania ukierunkowane na poprawę kondycji finansowej przedsiębiorstwa (spółki) muszą mieścić się w granicach obowiązującego prawa. Motywy działania sprawcy to okoliczności wpływające na stopień szkodliwości czynu (art. 115 § 2 k.k.) i mające wpływ na miarkowanie kary (art. 53 § 2 k.k.).

Ze względu na wskazane okoliczności brak jest podstaw do uwzględnienia także drugiego z zarzutów apelacji.

Na marginesie należy wskazać, że oskarżony nie zapłacił za prace rzeczywiście wykonane na rzecz spółki, którą kierował mimo, że usprawiedliwiał swoje przestępne działanie właśnie chęcią uiszczenia tych należności. Nakłaniał przy tym podwykonawców do podrobienia faktur oświadczając, że jeśli tego nie zrobią nie otrzymają zapłaty.

Pamiętając, że apelację od winy uznaje się za zwróconą przeciwko całości wyroku, a więc także przeciwko karze (art. 447 k.p.k.) stwierdzić należy, iż kara wymierzona oskarżonemu nie charakteryzuje się rażąco, niewspółmierną surowością.

Słusznie sąd rejonowy wyeksponował okoliczności zarówno obciążające oskarżonego takie jak: działanie umyślne, znaczący stopień społecznej szkodliwości czynu, istotna wysokość transferu, nakłanianie do popełnienia przestępstw przez inne (już prawomocnie skazane) osoby, jak i miarkujące orzeczenie o sankcji karnej, takie jak uprzednia niekaralność oskarżonego, motywacja działania. Orzeczenie o karze czyni zadość względem prewencji indywidualnej i ogólnej, jest adekwatne do stopnia zawinienia oskarżonego.

Orzeczona kara 1 roku i 6 miesięcy z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4 lat próby, jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Tak ukształtowana represja karna, zdaniem sądu okręgowego, uwzględnia potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a także spełni cele zapobiegawcze, jak i wychowawcze względem oskarżonego – skłoni go do przestrzegania porządku prawnego.

O kosztach postępowania przed sądem odwoławczym orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k.

Z tych przyczyn orzeczono, jak w sentencji.